

Sygn. akt II K 1314/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 października 2017 roku

Sąd Rejonowy Gdańsk – Południe w Gdańsku II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Tomasz Jabłoński

Protokolant: Artur Pokojński

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 6 czerwca, 12 września i 17 października 2017 roku sprawy

D. M. (1), syna S. i U. z domu K.,

urodzonego dnia (...) w S.,

oskarżonego o to, że:

w dniu 27 maja 2015 roku w G. przy ulicy (...), wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami dokonał zaboru w celu przywłaszczenia mienia w postaci telewizora marki (...), kina domowego marki (...), lodówki marki (...), żelazka marki (...), sześciu żyrandoli, lustra z szafą, komody pod telewizor, stolika, dwóch lamp stojących, dekodera i modemu (...), złemu kuchennego oraz czterech krzeseł drewnianych, gdzie łączna wartość strat wynosiła 7187 złotych, czym działali na szkodę P. G. (1), przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa, w warunkach art. 64 §1 k.k. będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Starogardzie Gdańskim z dnia 27 grudnia 2009 roku, sygn. Akt II K 1075/12 za przestępstwo z art. 279 §1 k.k., art. 278 §1 k.k., art. 292 §1 k.k. na karę łączną pozbawienia wolności w wymiarze 3 lat, którą odbył w okresie od 11.04.2012 roku do 11.04.2015 roku,

tj. o czyn z art. 278 §1 k.k. w zw. z art. 64 §1 k.k.,

Z. K. (1), syna Z. i I. z domu D.,

urodzonego dnia (...) w T.,

oskarżonego o to, że:

w dniu 27 maja 2015 roku w G. przy ulicy (...), wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami dokonał zaboru w celu przywłaszczenia mienia w postaci telewizora marki (...), kina domowego marki (...), lodówki marki (...), żelazka marki (...), sześciu żyrandoli, lustra z szafą, komody pod telewizor, stolika, dwóch lamp stojących, dekodera i modemu (...), złemu kuchennego oraz czterech krzeseł drewnianych, gdzie łączna wartość strat wynosiła 7187 złotych, czym działali na szkodę P. G. (1), przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa w warunkach art. 64 §1 k.k. będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Starogardzie Gdańskim z dnia 21 października 2010 roku, sygn., akt II K 803/10 za przestępstwo z art. 286 §1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. na karę pozbawienia wolności w wymiarze roku i 6 miesięcy, która odbył w okresie od 15.12.2011 roku do 15.03.2013 roku,

tj. o czyn z art. 278 §1 k.k. w zw. z art. 64 §1 k.k.,

D. C., syna P. i K. z domu K.,

urodzonego dnia (...) w S.,

oskarżonego o to, że:

w dniu 27 maja 2015 roku w G. przy ulicy (...), wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami dokonał zaboru w celu przywłaszczenia mienia w postaci telewizora marki (...), kina domowego marki (...), lodówki marki (...), żelazka marki (...), sześciu żyrandoli, lustra z szafą, komody pod telewizor, stolika, dwóch lamp stojących, dekodera i modemu (...), złemu kuchennego oraz czterech krzeseł drewnianych, gdzie łączna wartość strat wynosiła 7187 złotych, czym działali na szkodę P. G. (1), przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa w warunkach art. 64 §1 k.k. będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Starogardzie Gdańskim z dnia 22 marca 2010 roku, sygn. akt II K 130/10 za przestępstwo z art. 279 §1 k.k. na karę pozbawienia wolności w wymiarze 1 roku, którą odbył w okresie od 15.12.2011 roku do 15.06.2012 roku,

tj. o czyn z art. 278 §1 k.k. w zw. z art. 64 §1 k.k.,

I. oskarżonego **D. M. (1)** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu z tym ustaleniem, że czynu tego dopuścił się na szkodę I. G., czyn ten kwalifikuje jako występki z art. 278 §1 k.k. w zw. z art. 64 §1 k.k. i za to na podstawie art. 278 §1 k.k. wymierza oskarżonemu karę roku i 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 63 §1 k.k. na poczet orzeczonej oskarżonemu **D. M. (1)** w punkcie I. wyroku kary pozbawienia wolności zalicza rzeczywiste pozbawienie wolności w niniejszej sprawie od dnia 27 lipca 2015 roku godzina 9.20 do dnia 28 lipca 2015 roku godzina 11.50 (dwa dni);

III. na podstawie art. 624 §1 k.p.k. zwalnia oskarżonego **D. M. (1)** od ponoszenia kosztów sądowych w całości, w tym od opłaty, przejmując poniesione w sprawie wydatki na rachunek Skarbu Państwa;

IV. oskarżonego **Z. K. (1)** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu z tym ustaleniem, że czynu tego dopuścił się na szkodę I. G., czyn ten kwalifikuje jako występki z art. 278 §1 k.k. w zw. z art. 64 §1 k.k. i za to na podstawie art. 278 §1 k.k. wymierza oskarżonemu karę roku i 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności;

V. na podstawie art. 63 §1 k.k. na poczet orzeczonej oskarżonemu **Z. K. (1)** w punkcie IV. wyroku kary pozbawienia wolności zalicza rzeczywiste pozbawienie wolności w niniejszej sprawie od dnia 28 lipca 2015 roku godzina 16.50 do dnia 29 lipca 2015 roku godzina 18.30 (dwa dni);

VI. na podstawie art. 627 k.p.k. zasądza od oskarżonego **Z. K. (1)** na rzecz Skarbu Państwa kwotę 370 zł (trzysta siedemdziesiąt złotych) tytułem kosztów sądowych, w tym opłata w kwocie 300 zł (trzysta złotych);

VII. oskarżonego **D. C.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu z tym ustaleniem, że czynu tego dopuścił się na szkodę I. G., czyn ten kwalifikuje jako występki z art. 278 §1 k.k. w zw. z art. 64 §1 k.k. i za to na podstawie art. 278 §1 k.k. wymierza oskarżonemu karę roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

VIII. na podstawie art. 63 §1 k.k. na poczet orzeczonej oskarżonemu **D. C.** w punkcie VII. wyroku kary pozbawienia wolności zalicza rzeczywiste pozbawienie wolności w niniejszej sprawie w dniu 17 lipca 2015 roku od godziny 16.15 do godziny 19.40 (jeden dzień);

IX. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz r. pr. E. S. kwotę 826,56 zł (osiemset dwadzieścia sześć złotych pięćdziesiąt sześć groszy) brutto za obronę udzieloną oskarżonemu **D. C.** z urzędu przed Sądem I. instancji;

X. na podstawie art. 624 k.p.k. zwalnia oskarżonego **D. C.** od ponoszenia kosztów sądowych w całości, w tym od opłaty, przejmując poniesione w sprawie wydatki na Skarb Państwa.

Sygn. akt II K 1314/16

UZASADNIENIE

(odnośnie oskarżonego D. C.)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

I. G. wynajmowała stanowiące jej własność mieszkanie znajdujące się przy ulicy (...) K. K., prowadzącemu hostel (...) w G.. K. K. podnajmował to mieszkanie w ramach swojego przedsiębiorstwa.

W dniu 27 maja 2015 roku D. M. (1), Z. K. (2), D. C. i K. G. udali się samochodem marki A. (...) o nr rej. (...) do G. pod hostel (...). Na miejscu D. C. poprosił K. G., by ten wynajął na swoje nazwisko, uprzednio zarezerwowany przez niego apartament w w/w hostelu, gdyż zapomniał dowodu osobistego. K. G. zgodził się, gdyż D. C. i D. M. (1) zaproponowali, iż będą wspólnie z nim spożywać alkohol w hostelu w G.. Po wynajęciu apartamentu znajdującego się przy ulicy (...) K. G. oddał klucze D. C., gdyż musiał wracać do pracy. Miał dołączyć do mężczyzn po zakończeniu pracy.

Dowody: zeznania świadka P. G. (1) - k. 28v, 224v - 225; zeznania świadka K. G. - k. 40v-41, 474v; częściowo wyjaśnienia oskarżonego Z. K. (2) - k. 182-182v, 448; częściowo wyjaśnienia oskarżonego D. C. - k. 279-280, 447.

D. C., D. M. (1) i Z. K. (2) udali się do wynajętego apartamentu i zaczęli wynosić z niego znajdujące się tam przedmioty, które umieszczali w samochodzie Z. A. A4. W tym czasie w pobliżu przejeżdżali syn właścicielki wynajętego apartamentu - P. G. (1) i jego kolega - M. N.. M. N. zauważył mężczyzn wynoszących przedmioty z budynku, w którym znajduje się mieszkanie I. G.. Zadzwoił do jadącego za nim P. G. (1) i poinformował o tym. Mężczyźni zatrzymali się na chwilę i przyglądali mężczyznom wynoszącym rzeczy. P. G. (1) stwierdził, iż to nie mogą być rzeczy pochodzące z mieszkania jego matki. W związku z tym odjechali.

D. C., D. M. (1) i Z. K. (2) po wyniesieniu części rzeczy, następnie jeszcze dwukrotnie przyjeżdżali pod w/w miejsce i wynosili kolejne przedmioty. Mężczyźni z wymienionego mieszkania wynieśli łącznie: telewizor marki P. o wartości 1000 złotych, kino domowe marki D. o wartości 1500 złotych, Lodówkę marki B. o wartości 1077 złotych, pralkę marki B. o wartości 1500 złotych, żelazko marki T. o wartości 200 złotych, sześć żyrandoli o wartości 600 złotych, lustro z szafką koloru białego o wartości 200 złotych, komodę pod telewizor o wartości 200 złotych, stolik o wartości 70 złotych, dwie lampy stojące o wartości 80 złotych, dekoder i modem o wartości 500 złotych, zlew kuchenny o wartości 100 złotych oraz cztery krzesła drewniane o wartości 160 złotych.

Po pierwszym wyniesieniu rzeczy mężczyźni udali się do P., gdzie w lombardzie sprzedali telewizor i zestaw kina domowego. Gdy mężczyźni byli pod lombardem, w pobliżu szedł K. L.. Zauważył, iż mają oni lodówkę. Zaproponował, że ją odkupi. Oskarżeni pojechali do domu K. L. i tam sfinalizowali transakcję. Następnie pomogli mu wnieść lodówkę. Poinformowali go, iż mają również inne rzeczy na sprzedaż. Mężczyźni uzgodnili, że się skontaktują z K. L.. Resztę przedmiotów skradzionych z mieszkania przy ulicy (...) wywieźli do m. S., gdzie mieszkał D. M. (1).

Następnego dnia pracownica hostelu (...) A. W. udała się do w/w mieszkania, by je posprzątać. Po wejściu zauważyła, iż zostały skradzione rzeczy znajdujące się wcześniej w tym mieszkaniu i zawiadomiła policję.

Kolejnego dnia oskarżeni skontaktowali się z K. L. i dokonali z nim kolejnej transakcji sprzedaży skradzionej pralki, stolika pod telewizor i czterech krzesel.

Dowody: zeznania świadka P. G. (1) k. - 28v, 224v - 225; zeznania świadka M. N. - k. 185v, 466; zeznania świadka K. L. - k. 81v-82, 464v-465; zeznania świadka P. G. (2) - k. 73v-74, 473v; zeznania świadka A. W. - k. 3, 473v; częściowo wyjaśnienia oskarżonego Z. K. (2) - k. 182-182v, 448; częściowo wyjaśnienia D. C. - k. 279-280, 447; dokumentacja fotograficzna mieszkania przy ul. (...) - k. 4-9; protokół oględzin mieszkania przy ul. (...) - k. 16-18; rachunek zakupu lodówki - k. 30; protokół zatrzymania rzeczy skradzionych - k. 87-89; protokół eksperymentu procesowego - k. 94-96.

D. C. był wielokrotnie karany sądownie. Przypisanego mu czynu dopuścił się przed upływem 5 lat po odbyciu w okresie od 15 grudnia 2011 roku do 15 czerwca 2012 roku części kary 1 roku pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Starogardzie Gdańskim z dnia 22 marca 2010 roku w sprawie II K 130/10 za przestępstwo z art. 279 § 1 k.k.

Dowody: dane o karalności k. 393-396; odpisy wyroków k. 146, 203-204, obliczenie kary k. 148; zawiadomienie o zwolnieniu ze sprawy k. 149;

D. C. nie jest chory psychicznie ani upośledzony umysłowo. W czasie czynu mógł rozpoznać znaczenie swojego czynu i pokierować swoim postępowaniem. Wobec oskarżonego nie zachodzą przesłanki do uznania, iż w momencie popełnienia czynu był niepoczytalny lub, by jego poczytalność była w jakimkolwiek stopniu ograniczona.

Dowody: opinia sądowo psychiatryczna – k. 316-319.

Przesłuchany w postępowaniu przygotowawczym D. C. nie przyznał się do zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, iż był razem z D. M. (1) oraz Z. K. (2) w mieszkaniu znajdującym się przy ulicy (...) oraz, że wynosił z niego znajdujące się tam rzeczy. Jednakże wyjaśnił, iż został poproszony wcześniej przez D. M. (1) o pomoc w jego przeprowadzce do konkubiny o imieniu H.. D. C. wyjaśnił, iż nie wiedział, że rzeczy, które wynosił nie należały do D. M. (1) i, że był przekonany, iż pomaga mu w przeprowadzce. Rzeczy, które wynosili, zawieźli później do miejscowości S., do mieszkania, w którym D. M. (1) mieszkał ze swoją konkubiną.

Vide: wyjaśnienia oskarżonego D. C. - k. 279-280v.

Przesłuchany na rozprawie głównej w dniu 06 czerwca 2017 roku, D. C. nie przyznał się do zarzucanego mu czynu i odmówił składania wyjaśnień, zgodził się jedynie odpowiadać na pytania Sądu. D. C. powtórzył swoje wyjaśnienia złożone w toku postępowania przygotowawczego i ponownie wyjaśnił, iż był przekonany, iż pomaga w przeprowadzce D. M. (1), a rzeczy, które wynosili należały do niego.

Vide: wyjaśnienia oskarżonego D. C. - k. 447;

Sąd zważył, co następuje:

Opisany powyżej stan faktyczny został ustalony przede wszystkim na podstawie zeznań świadków K. L., K. G., P. G. (1), M. N., zgromadzonych w aktach sprawy dokumentów urzędowych oraz częściowo na podstawie wyjaśnień oskarżonych Z. K. (2) oraz D. C..

Sąd w całości dał wiarę zeznaniom **K. L.** To przede wszystkim z jego zeznań wynika, że każdy z oskarżonych był świadomy dokonanej kradzieży. Zeznał on, że z oskarżonymi spotkał się dwukrotnie. Za każdym razem byli we trzech, zarówno przed lombardem, jak i za drugim razem gdy po dwóch dniach przyjechali do niego, by sprzedać kolejne przedmioty. Do tego zaznaczył, że podczas pierwszego spotkania, gdy kupował od nich lodówkę, to wszyscy trzej oskarżeni byli obecni przy dokonywanej transakcji. Nadto dodał, iż transakcji dokonywał głównie z Z. K. (2), który podawał się za wujka pozostałych i twierdził, iż sprzedał domek letniskowy w Niemczech, a teraz sprzedaje jego wyposażenie. Powyższe wskazuje, iż skoro D. C., jak i D. M. (1) stali obok Z. K. (2), który sprzedawał wyniesione wcześniej przedmioty oraz słyszeli wymyśloną przez niego historię, to doskonale wiedzieli, iż przedmioty te były skradzione. Wszak ponownie dwukrotnie wracali jeszcze do tego samego mieszkania i wynosili kolejne rzeczy. Ponadto względy doświadczenia życiowego wskazują, iż skoro po dwóch dniach od wyniesienia przedmiotów z mieszkania przy ul. (...) pojechał z pozostałymi oskarżonymi ponownie do K. L., by sprzedać kolejne przedmioty wyniesione z w/w mieszkania, to musiał doskonale wiedzieć, że nie chodziło o przeprowadzkę, a o zaplanowaną kradzież przedmiotów, które wspólnie z pozostałymi sprzedał. K. L. w toku postępowania karnego, zarówno na etapie dochodzenia, jak i przed Sądem zeznawał konsekwentnie i logicznie, ponadto z oskarżonymi nie łączą go żadne relacje po za przypadkowym zakupem przedmiotów od nich. Brak jest podstaw do podważenia jego zeznań.

Sąd w całości dał wiarę także zeznaniom **K. G.** Również zeznania tego świadka dowodzą niewiarygodności wyjaśnień D. C., jakoby na ul. (...) mieli udać się w celu pomocy w przeprowadzce D. M. (1). Z zeznań K. G. wynika bowiem, iż D. C. prosił go o wynajęcie powyższego mieszkania, by mogli tam spożyć alkohol, a następnie udać się na imprezę. Nie jest wiadome, czy K. G. wiedział o rzeczywistych zamiarach oskarżonych. Faktem jest jednak, iż rzeczywiście mieszkanie, w którym oskarżeni dokonali kradzieży było wynajęte na jego nazwisko. Niewątpliwie nie pomagał on oskarżonym

przy wynoszeniu rzeczy z mieszkania ani przy ich sprzedaży. Skoro D. C. sam prosił K. G. o wynajęcie mieszkania, to doskonale wiedział, iż nie jedzie do tego mieszkania, by pomóc w przeprowadzce D. M. (1). Był również zorientowany, iż rzeczy które się tam znajdują, nie stanowią własności tego ostatniego. K. G. konsekwentnie i logicznie zeznawał w taki sam sposób zarówno w toku postępowania przygotowawczego, jak i przed sądem. Jego zeznania znajdują także częściowe potwierdzenie w wyjaśnieniach Z. K. (2), który potwierdził, iż poszedł on razem z pozostałymi oskarżonymi do hostelu „coś załatwić”, a następnie odwiózł K. G.. Okoliczności sprawy sugerują, że świadek G. licząc na udział w imprezie dał się wykorzystać D. C..

Nie bez znaczenia są także zeznania **P. G. (2)**. Jako pracownik lombardu potwierdził on, iż D. C. sprzedał w lombardzie część przedmiotów pochodzących z kradzieży z mieszkania przy ulicy (...). Fakt ten potwierdza także umowa pożyczki lombardowej przedłożona przez w/w osobę. Na dokumencie widnieje podpis D. C.. Również ta okoliczność oceniana z uwzględnieniem zasad doświadczenia życiowego podważa wiarygodność wyjaśnień oskarżonego C.. Oskarżony ten utrzymywał mianowicie, iż sprzedał przedmioty w lombardzie z polecenia D. M. (1), aby ten miał pieniądze na paliwo. Skoro wszyscy trzej oskarżeni byli tam obecni, a rzekomym właścicielem mienia miał być D. M. (2), to nie było przeszkód aby jam jako właściciel dokonał transakcji w lombardzie.

Za wiarygodne w całości uznał Sąd zeznania świadków **P. G. (1)** i **M. N.**. Obaj potwierdzili, iż widzieli mężczyzn wynoszących różne przedmioty z budynku przy ulicy (...). M. N. poznał, iż są to przedmioty pochodzące z mieszkania P. G. (1), choć ten pierwotnie uważał, że M. N. się myli. Ponadto P. G. (1) wskazał jakie dokładnie przedmioty zostały skradzione i jaką posiadają wartość. Wprawdzie nie jest on prawnym właścicielem mieszkania, to jako syn właścicielki z pewnością posiadał odpowiednią wiedzę dotyczącą wyposażenia mieszkania oraz wartości skradzionych przedmiotów. Jego relacja korespondowała z zeznaniami P. G. (2), K. L. oraz wyjaśnieniami samych oskarżonych. Zeznania powyższych świadków są konsekwentne oraz zbieżne ze sobą. Brak jest podstaw dla ich zakwestionowania.

Na wiarę zasługują także zeznania **A. W.**. Jako pracownik hostelu (...) ujawniła fakt kradzieży z mieszkania przy ul. (...) i złożyła zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa. Świadek jest całkowicie obcą osobą dla oskarżonych. Nie jest zainteresowana rozstrzygnięciem niniejszego postępowania. Zeznania świadka są spójne, logiczne i konsekwentne a także znajdują potwierdzenie w pozostałym wiarygodnym materiale dowodowym.

Nie miały znaczenia dla ustalenia stanu faktycznego w niniejszej sprawie zeznania **M. C.**. Świadek utrzymywała, iż nie ma ona kontaktu z bratem i nic nie wie o przedmiotowej sprawie.

Sąd uznał za rzetelną **opinię sądowo-psychiatryczną** dotyczącą D. C.. Opinia ta jest bowiem niesprzeczną, jasną, pełną. Wiedza specjalna biegłych oraz ich bezstronność nie budzi wątpliwości. Została ona wydana przez dwóch biegłych lekarzy psychiatrów na podstawie materiałów znajdujących się w aktach sprawy oraz na podstawie badań sądowo – psychiatrycznych. Biegli zawarli w niej szczegółowe sprawozdanie z przeprowadzonych badań oraz uzasadnili swoje wnioski odnośnie stanu psychicznego oskarżonego w inkryminowanym czasie oraz w chwili badań. Ponadto opinia ta nie była kwestionowana przez żadną ze stron.

Dokonując ustaleń faktycznych Sąd opierał się na **dokumentach** ujawnionych w trakcie przewodu sądowego w postaci: protokołów oględzin miejsca, przeszukania osób, zatrzymania osób, zatrzymania rzeczy, protokołu eksperymentu procesowego, dokumentacji fotograficznej, tablic poglądowych, umowy pożyczki lombardowej, rachunku zakupu łódki B. oraz danych o karalności i odpisów wyroków. Nie budzą one bowiem żadnych wątpliwości co do rzetelności oraz autentyczności zgromadzonych w nich informacji. Nadto zostały sporządzone przez uprawnione do tego osoby, przy zachowaniu wymogów przewidzianych w obowiązujących przepisach prawa. Podkreślić również należy, że strony nie kwestionowały w toku postępowania prawdziwości ani wiarygodności żadnego z dokumentów ujawnionych w toku rozprawy.

Sąd w znacznym zakresie dał wiarę **wyjaśnieniom Z. K. (2)**. Potwierdził, iż 27 maja 2015 roku wspólnie z D. C. i D. M. (1) wynieśli z mieszkania przy ul. (...) wymienione przedmioty. Potwierdził również, iż pojechali do lombardu sprzedać część rzeczy, a po kilku dniach pojechali do innej osoby (miejsce wskazał podczas eksperymentu procesowego) sprzedać kolejne rzeczy pochodzące z kradzieży. Wprawdzie nie opisywał dokładnych okoliczności

kradzieży, ani z czyjej inicjatywy to wynikło, nie podawał także szczegółów opisanych przez K. L., iż to on głównie dokonywał transakcji sprzedaży skradzionych przedmiotów, to jednak przyznał się do winy.

Sąd odmówił wiary **wyjaśnieniom D. M. (1)**. Odmówił składania wyjaśnień i wskazał jedynie, iż nie był świadomy, iż dokonuje kradzieży oraz był przekonany, że pomaga w przeprowadzce D. C..

Sąd dał wiarę **wyjaśnieniom D. C.** jedynie w zakresie, w jakim potwierdził, iż był w dniu 27 maja 2015 roku w mieszkaniu przy ulicy (...) i, że wynosił stamtąd rzeczy oraz, że sprzedał w lombardzie niektóre z wyniesionych rzeczy. W pozostałym zakresie stoją one w sprzeczności z zeznaniami świadków K. L., K. G. i P. G. (2), a w części także z wyjaśnieniami Z. K. (2). Wobec wymienionych dowodów przyjęta wersja o pomocy w przeprowadzce D. M. (1) należy uznać jedynie za obronę linię obrony. Świadczy o tym także fakt, iż w taki sam sposób tłumaczył swój udział w kradzieży D. M. (1). Obaj oskarżeni nawzajem się obciążali i pomawiali w niniejszym postępowaniu.

Ustalony stan faktyczny dał podstawę do przypisania D. C. czynu z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., zarzucanego mu w aktem oskarżenia. Występku tego dopuszcza się sprawca, który zabiera w celu przywłaszczenia cudzą rzecz ruchomą. A contrario do art. 46 § 1 Kodeksu cywilnego, nie ulega wątpliwości, iż rzeczą ruchomą jest przedmiot materialny nie stanowiący nieruchomości. Wykładnia językowa wskazuje na to, iż rzecz ruchoma jest cudzą, wtedy gdy stanowi własność innej osoby niż sprawca. Sam zaś zabór rzeczy cudzej polega na wejściu sprawcy we władztwo nad nią, przy pozbawieniu go właściciela lub dotychczasowego posiadacza. Dokonany musi zostać w celu przywłaszczenia przedmiotów, które polega na włączeniu ich w skład swojego majątku. Należy przy tym podkreślić, iż zabór następuje bezprawnie i bez zgody osoby uprawnionej (por. wyrok Sąd Najwyższego z dnia 18 grudnia 1998 r. w sprawie IV KKN 98/98). Analiza stanu faktycznego sprawy prowadzi do wniosku, że zachowanie D. C. spełniło wskazane wyżej przesłanki. Z mieszkania przy ulicy (...), które uprzednio zostało wynajęte dokonał wspólnie i w porozumieniu z D. M. (1) i Z. K. (2) zaboru znajdujących się tam rzeczy. Dokonał tego wbrew woli właścicielki mieszkania I. G.. Sprawca nie miał w stosunku do zabranych rzeczy żadnego tytułu prawnego. W szczególności własność tych rzeczy nie przeszła na niego na mocy umowy sprzedaży. Nie ma wątpliwości iż, D. C. włączył je w skład swojego majątku, postępując z nimi jak właściciel. Dokonał bowiem ich sprzedaży, m. in. w lombardzie, otrzymując za to pieniądze.

W ocenie Sądu uzasadnione jest także przypisanie oskarżonemu D. C. odpowiedzialności za przestępstwo na zasadzie współdziałania z współoskarżonymi D. M. (1) i Z. K. (2). Każdy z oskarżonych wynosił bowiem przedmioty z w/w mieszkania i pakował je do samochodu, a następnie w porozumieniu sprzedali skradzione przedmioty w lombardzie i K. L.. W czasie popełnienia czynów oskarżeni podjęli wspólnie wolę dokonania przestępstwa i wzajemnie akceptowali swoje zachowanie. Kryterium podmiotowe podane w art. 18 § 1 k.k., tj. porozumienie, oznacza, że sprawcy działają w świadomości wspólnego celu, wspólnego zadania. Oskarżony działał w jednym wspólnym celu – dokonania kradzieży. Oskarżony zdawał sobie sprawę w jakim procederze uczestniczy, godził się na to i wiedział, jaka jest jego rola w przestępstwie.

Sąd dokonał modyfikacji zarzutu wskazując, iż czynu dopuścił się na szkodę I. G.. Z zeznań jej syna P. G. (1) wynika, że mieszkanie należy do niej, było przez nią wynajmowane a szkoda powstała na jej rzecz.

Z akt sprawy wynika, iż przestępstwo, którego dopuścił się oskarżony miało miejsce w ciągu 5 lat pod odbyciu w okresie od 15 grudnia 2011 roku do 15 czerwca 2012 roku kary 1 roku pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Starogardzie Gdańskim z dnia 22 marca 2010 roku w sprawie II K 130/10 za przestępstwo. z art. 279 § 1 k.k. W myśl art. 64 § 1 k.k., jeżeli sprawca skazany za przestępstwo umyślne na karę pozbawienia wolności popełnia w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary umyślne przestępstwo podobne do przestępstwa, za które był już skazany, sąd może wymierzyć karę przewidzianą za przypisane sprawcy przestępstwo w wysokości do górnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę. Spełnienie w/w przesłanek jest w przedmiotowej sprawie jednoznaczne. Nie budzi jakichkolwiek wątpliwości, że oskarżony, wypełniając 27 maja 2015 roku znamiona czynu z art. 278 § 1 k.k. i godząc w mienie I. G. działał w ramach powrotu do przestępstwa.

Analizując niniejszą sprawę, Sąd nie znalazł jakichkolwiek podstaw do stwierdzenia, iż w czasie popełnienia przez oskarżonego czynu z art. 278 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. zachodziła jakakolwiek okoliczność wyłączająca

jego kryminalną bezprawność. Nie zachodziły również żadne okoliczności wyłączające winę oskarżonego. Nie był on w szczególności ograniczony w możliwości rozpoznania znaczenia i konsekwencji swojego czynu przez chorobę psychiczną, niedorozwój umysłowy lub czasowe zaburzenie czynności psychicznych. D. C. jest i już w trakcie popełniania czynu był osobą dorosłą. W inkryminowanym czasie nie zaszła także czasowa niepoczytalność oskarżonego. Sprawca naruszył przepisy obowiązującego prawa, zdając sobie sprawę z ich treści i zagrożenia karnego, jakie niesie zachowanie w opisanym kształcie – kradzież jest przestępstwem pospolitym, a jego karalność jest w społeczeństwie powszechnie znana. D. C. jest całkowicie zdolny do poniesienia odpowiedzialności karnej za zachowanie, którego się dopuścił.

Wydając niniejsze orzeczenie, Sąd stwierdził, że szkodliwość społeczna czynu, którego dopuścił się oskarżony była znaczna. D. C. działając w zamiarze bezpośrednim ukradł mienie pokrzywdzonej I. G. o wartości 7187 złotych. Jest to kwota niemała. Działal przy tym w sposób metodyczny, zaplanowany a nawet zuchwały. Do wejścia w posiadanie kluczy oraz późniejszego utrudnienia postępowania wykorzystał świadka K. G.. Zachowanie oskarżonego było ukierunkowane na łatwe osiągnięcie korzyści majątkowej. Naczelną pobudką przyświecającą mu w chwili czynu była niewątpliwie chęć szybkiego i łatwego uzyskania pieniędzy. Oskarżony był przy tym osobą w pełni zdrową, młodą - mającą możliwość zarobkowania. Zdecydował się jednak na szybkie uzyskanie korzyści majątkowej poprzez przestępstwo.

Wobec powyższego Sąd uznał oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu i za czyn ten wymierzył mu karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Wobec działania oskarżonego w warunkach powrotu do przestępstwa Sąd mógł wymierzyć tę karę w granicach od 3 miesięcy do 7 lat i 6 miesięcy. Ustalając wymiar kary Sąd kierował się dyrektywami z art. 53 §1 i 2 k.k.

Sąd nie znalazł okoliczności łagodzących wobec oskarżonego D. C..

Na niekorzyść D. C. Sąd poczytał działanie w warunkach powrotu do przestępstwa, niezależną od recydywy wielokrotną karalność, a także okoliczności wpływające na znaczny stopień społecznej szkodliwości czynu (omówione powyżej). Podkreślenia wymaga przy tym fakt, że oskarżony jest osobą relatywnie młodą, choć nie jest już sprawcą młodocianym. W kontekście powyższego zarówno recydywa jak i niezależna od tego uprzednia karalność stanowią bardzo istotne okoliczności obciążające. Pomimo osadzenia w warunkach izolacji penitencjarnej cele uprzednio orzeczonych kar nie zostały osiągnięte. Oskarżony po opuszczeniu zakładu karnego ponownie popełnił przestępstwo przeciwko mieniu. Prowadzi to do wniosku, że dla wdrożenia D. C. do poszanowania porządku prawnego oraz zasad współżycia społecznego konieczne jest jego dłuższy pobyt w warunkach izolacji penitencjarnej. Konieczność przestrzegania regulaminu odbywania kary, stały nadzór nad zachowaniem oskarżonego oraz oddziaływanie wychowawcze przez okres półtora roku winny skłonić oskarżonego do refleksji i wzbudzić w nim wolę zmiany swojego postępowania. D. C. musi znać sobie sprawę z faktu, że pozyskanie środków utrzymania winno być realizowane poprzez bieżącą, solidną pracę. Natomiast każde kolejne przestępstwo przeciwko mieniu będzie się dla niego wiązało z coraz dłuższym osadzeniem w zakładzie karnym. Winno to uświadomić oskarżonemu nieopłacalność popełnienia czynów zabronionych.

Oceniając dotychczasową postawę życiową oskarżonego z uwzględnienie dyrektyw z art. 69 §1 i 2 k.k. (przy ewentualnym zastosowaniu art. 4 §1 k.k.) Sąd uznał, iż jedynie orzeczenie bezwzględnej kary pozbawienia wolności pozwoli osiągnąć wobec oskarżonego cele kary. Należy po raz kolejny podkreślić, iż D. C. był wielokrotnie karany, a czynu będącego przedmiotem niniejszego postępowania dopuścił się w ramach powrotu do przestępstwa. Pomimo osadzenia w warunkach izolacji penitencjarnej nie zmienił swojej postawy i ponownie naruszył obowiązujący porządek prawny. Powyższe dowodzi, że jest on sprawcą zatwardziałym i odpornym na resocjalizację, a popełnianie przestępstw przychodzi mu z łatwością. Wobec takich osób konieczne jest konsekwentne karanie nawet za stosunkowo drobne przestępstwa. Orzeczenie bezwzględnej kary pozbawienia wolności było konieczne dla zapobieżenia wystąpieniu w świadomości oskarżonego poczucia bezkarności. W ocenie Sądu, zastosowana wobec D. C. dolegliwość nie nosi cech nadmiernej surowości, zwłaszcza, że z uwagi na treść art. 64 §1 k.k. górna granica jej wymiaru wynosiła 7 lat i 6 miesięcy.

W punkcie VIII. Wyroku Sąd na podstawie art. 63 §1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu okres zatrzymania w dniu 17 lipca 2015 roku od godziny 16.15 do godziny 19.40. Orzeczenie to miało charakter obligatoryjny.

Sąd zasądził także na rzecz r. pr. E. S. kwotę 826,56 złotych tytułem obrony udzielonej oskarżonemu D. C. z urzędu oraz zwolnił oskarżonego D. C. od ponoszenia kosztów sądowych obciążył nimi Skarb Państwa. Z uwagi na pobyt oskarżenia w zakładzie karnym pokrycie kosztów sądowych przez niego byłoby nadmiernie utrudnione.

W niniejszej sprawie nie było podstaw do zastosowania wobec oskarżonego art. 4 §1 k.k. albowiem przepisy obowiązujące uprzednio nie kształtowały korzystniejszej sytuacji prawnej D. C..